

ISSN 2544-8935

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**RYPIN/REGION**

Na miejscu zbrodni

str. 2

RYPIN

Sesja w wyjątkowych okolicznościach

str. 3

GMINA RYPIN

Lubią szkołę, ale wakacje bardziej...

str. 6

GMINA BRZUZE

Świętowali początek lata i koniec projektu

str. 7

CZWARTEK
30 CZERWCA 2022

ISSN: 2544-8935

2,49 zł
w tym 5% VAT

nr 26/2022 (355)

CRY**TYGODNIK REGIONU RYPIŃSKIEGO****Miliony na drogi****GMINA RYPIN** ➤ 24 czerwca w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Rypin wójt Janusz Tyburski podpisał umowę z wykonawcą na remont lokalnych dróg. Realizacja inwestycji będzie możliwa dzięki dofinansowaniu z Rządowego Funduszu Polski Ład

W spotkaniu uczestniczyli: sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Anna Gem-bicka, dyrektor ds. rozwoju relacji społecznych w BGK Marzena Łukowska, radni oraz przedstawiciel wykonawcy.

– Cieszy mnie fakt, że dzięki rządowemu programowi Inwestycji Strategicznych Polski Ład samorządy mają możliwość pozyskiwania środków na realizację najbardziej potrzebnych przedsię-wzięć. W całej Polsce widać, że program ten pomoże samorządom wyremontować szpitale, modernizować szkoły, tworzyć nowe instytucje kultury. Inwestujemy również w ochotnicze straże pożarne

oraz budujemy, modernizujemy i remontujemy drogi. Jestem przekonana, że środki przeznaczone na te ważne inwestycje spowodują polepszenie komfortu funkcjonowania mieszkańców – mówi minister Gem-bicka.

Wykonawcą robót budowlanych będzie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Sp. z o.o. z siedzibą w Lipnie. Koszt całkowity zadania pn. „Przebudowa i rozbudowa dróg na terenie Gminy Rypin” to 12,6 mln zł. Wysokość wsparcia wynosi ponad 11 mln zł i stanowi 89,89% wartości inwestycji.

– Łącznie rozbudowie lub przebudowie poddanych zostanie 9,763 km dróg gminnych, co sta-

nowi prawie 7% wszystkich dróg gminnych na terenie gminy Rypin. Realizacja inwestycji zaplanowana została na okres 5 miesięcy od podpisania umowy z wykonawcą, czyli zakończenie planowane jest na koniec listopada b.r. – informuje Urząd Gminy Rypin.

Lista inwestycji w gminie Rypin dofinansowanych z Polskiego Ładu

– Rozbudowa drogi gminnej nr 120327C Puszcza Rządowa-Szczerby – droga realizowana w miejscowości Dębany, od granicy z gminą Rogowo do skrzyżowania z drogą gminną Zakrocz-Dębany, na odcinku o długości 1,980 km;

dokończenie na str. 2**Skrwilno****Mamy młodego radnego**

20 czerwca odbyło się pierwsze posiedzenie nowo powołanego Młodzieżowego Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego. W sejmikowych ławach zasiadł Jan Kolczyński ze Skrwilna, jedyny reprezentant naszego powiatu.

– Młodzi ludzie otrzymują narzędzia, żeby zmieniać województwo. Mam nadzieję na współpracę z sejmikiem województwa, bo zależy nam na ich punkcie widzenia. Pojawili się już konkretne tematy, z którymi chcą się zmierzyć: wykluczenie komunikacyjne, zagrożenie zmianami klimatu, kryzys psychiatrii dziecięcej. To jest gremium, z którym należy się liczyć. Dla nas, radnych województwa, jest to głos, który powinniśmy usłyszeć – mówi przewodnicząca Elżbieta Piniewska, pomysłodawczyni powołania młodzieżowego sejmiku.

Żeby zostać członkiem sejmiku młodych, należało mieć od 16 do 21 lat, mieszkać w województwie kujawsko-pomorskim, angażować się w działalność społeczną, mieć chęć zostania liderem lokalnej społeczności, a co za tym idzie wpływania na przyszłość naszego regionu. Do tego trzeba było napisać lub zaprezentować w formie multimedialnej pracę „Pierwsze zagadnienie/a, jakim/i powinien zająć się Młodzieżowy Sejmik Województwa Kujawsko-Pomorskiego – wskaż pole tematyczne i uzasadnij”.

Powyższe warunki spełnił Jan

Kolczyński ze Skrwilna, uczeń II klasy liceum. Tak się składa, że Jan jest synem pewnego znanego w Skrwilnie samorządowca i najwyraźniej wziął z taty przykład, angażując się w działalność na rzecz lokalnej społeczności. Ma już za sobą majowe spotkanie w Wierzbiczanach, gdzie uczestniczył w warsztatach i seminariach na temat samorządu terytorialnego w Polsce oraz funkcjonowania rad młodzieżowych w naszym kraju i na świecie.

Młodzieżowy Sejmik Województwa Kujawsko-Pomorskiego jest wybranym na dwuletnią kadencję trzydziestoosobowym ciałem doradczym samorządu województwa o kompetencjach inicjatywnych i wnioskodawczych. Skład został wyłoniony w drodze otwartego konkursu. Komisja rekrutacyjna, w której zasiadali m.in. przewodnicząca Elżbieta Piniewska i marszałek Piotr Całbecki, oceniała aktywność społeczną kandydatów oraz przygotowane przez nich prace na temat zagadnień, którym nowe gremium powinno się zająć w pierwszej kolejności.

(jd)

Na miejscu zbrodni

RYPIN/REGION ▶ Podczas obchodzonych niedawno dni powiatu rypińskiego we wspólnym stoisku Komendy Powiatowej Policji z naszego miasta i Komendy Wojewódzkiej Policji z Bydgoszczy czekało na odwiedzających sporo atrakcji. Między innymi można było poznać tajniki pracy techników kryminalistyki

– Mamy gipsowy odlew śladu traseologicznego, mamy wzory aktualnie obowiązujących banknotów, mamy możliwość pobrania linii papilarnych, są oświetlacze kryminalistyczne, które ułatwiają identyfikację śladów i ich zabezpieczenie, mamy specjalistyczne testy do wykrywania śladów krwi, gdyż nie wszystkie brunatne plamy, które znajdujemy na miejscu zdarzenia, nią są – wyliczał technik kryminalistyki z Bydgoszczy.

Test do wykrywania śladów krwi wygląda tak jak paski do sprawdzania poziomu cukru. Nawet najmniejsza ilość tego płynu ustrojowego wystarczy do stwierdzenia, że mamy z nim do czynienia. Krew jest nośnikiem dużej liczby informacji przydatnych śledczym, poczynając od DNA po czas w którym dany ślad powstał.

– Krew ma to do siebie, że bardzo głęboko penetruje powierzchnię, na których się znalazła. Jej wymycie w 100 procentach jest niemożliwe, nawet przy użyciu różnego rodzaju odczynników chemicznych, chociażby wybielaczy –



wyjaśnił policjant.

Do szukania odcisków palców służą m.in. latarki z odpowiednim filtrem. – Ustawiając latarki pod odpowiednim kątem, przy lekkim zaciemnieniu widzimy ślady palców. Zabezpieczamy je do dalszych badań daktyloskopijnych i genetycznych – tłumaczył funkcjonariusz z Bydgoszczy.

Wszystkie zebrane przez techników kryminalistyki ślady wędrują do laboratorium. – W przeciwień-

stwie do tego co pokazują nam filmy i seriale kryminalne, praca technika kryminalistyki jest związana głównie z zabezpieczeniem śladów. Nie zajmujemy się ich analizą, typowaniem sprawców i stawianiem im zarzutów. Zebrane przez nas materiały są badane w laboratorium i dostarczane policjantom z pionu dochodzeniowego. Oni składają wszystkie klocki razem i przekazują je prokuratorowi, który decyduje czy sprawa ma być skierowana do

sądu – wyjaśniał bydgoski funkcjonariusz.

Technicy kryminalistyki udają się na miejsce zdarzenia zazwyczaj wtedy, gdy została popełniona zbrodnia, albo miał miejsce śmiertelny wypadek. Zdarza się, że zbierają ślady tam, gdzie poszkodowani są ciężko ranni i istnieje duże prawdopodobieństwo ich śmierci.

– Oględziny są czynnością niepowtarzalną dlatego, że ślady, które są na miejscu tragedii, mogą

zostać zatarte. Czasami zdarza się, że je ponawiamy, ale wtedy są one ukierunkowane na zebranie konkretnych informacji, gdy kryminalni dochodzą do wniosku, iż potrzebują uszczegółwić pewne hipotezy. To są standardowe procedury, które zawsze wyglądają tak samo – zaznaczał nas funkcjonariusz z arkanami swojej pracy.

Zapytaliśmy o warunki jakie trzeba spełnić, by zostać technikiem kryminalistyki. Wbrew nazwie zawodu nie wystarcza skończenie technikum.

– Wymagane jest wyższe wykształcenie, wszystko jedno jakie. Po studiach należy wstąpić do policji i jeśli ktoś ma predyspozycje i chęci to po 3-4 latach zostaje kierowany na specjalistyczny kurs. Następnie trafia do odpowiedniej komórki, gdzie pod okiem doświadczonych policjantów nabywa umiejętności i zdobywa doświadczenie. My musimy cały czas się kształcić, gdyż nauka się rozwija i pojawiają się nowe metody – podsumował policjant.

Tekst i fot. (jd)

Rypin

Balony ponownie w Rypinie

W dniach od 29 czerwca do 2 lipca po raz kolejny nad naszym miastem będzie można podziwiać balony. Rypin Cup 2022 – Balonowy Puchar Polski tradycyjnie rozpocznie się przejazdem załóg balonowych z palnikami.

RYPIN CUP
BALONOWY PUCHAR POLSKI
2022

29 CZERWCA (ŚRODA)
20:00 Odprawa generalna (RCS)
22:00 Przejazd z palnikami (Start RCS)

30 CZERWCA (CZWARTEK)
5:00 Loty do konkurencji
19:00 Loty do konkurencji

1 LIPCA (PIĄTEK)
5:00 Loty do konkurencji
19:00 Loty do konkurencji
22:00 Nocny pokaz (MOSiR)
(atrakcje, pokaz FireShow)

2 LIPCA (SOBOTA)
5:00 Loty do konkurencji
19:00 Loty do konkurencji
21:30 Nocny pokaz (termin rezerwowy, MOSiR)

3 LIPCA (NIEDZIELA)
05:00 Loty do konkurencji
(Dzień rezerwowy)

* loty balonem uzależnione są od pogody
* ze względów atmosferycznych program może ulec zmianie,
zapraszamy do śledzenia strony www.rypin.eu

W kolejnych dniach, jeśli pozwoli na to aura, odbędą się poranne i wieczorne loty do konkurencji. Ponadto nie zabraknie corocznego, niezwykle efektownego nocnego pokazu balonów, któremu towarzyszyć będzie m.in. pokaz FireShow. – Serdecznie zapraszamy do udziału w wydarzeniu, do wspólnej zabawy oraz podziwiania kolorowych balonów, unoszących się nad naszym miastem i okolicą – zachęcają urzędnicy rypińskiego ratusza.

Sponsorem Głównym Rypin Cup 2022 – Balonowy Puchar Polski jest Energa z Grupy ORLEN. Sponsorem Wspierającym i Wyłącznym Dostawcą Gazu jest Gaspol S.A. Partnerami wydarzenia są firmy: Rejs, Damix i Lewiatan. Organizatorami wydarzenia są: Urząd Miasta Rypin, Grupa HiFly, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz Rypiński Dom Kultury.



Gmina Rypin

Miliony na drogi



przeniesienie ze str. 1

– Budowa drogi gminnej w miejscowości Stępowo – droga realizowana od skrzyżowania z drogą wojewódzką nr 563 Rypin-Żuromin do skrzyżowania z drogą gminną Stępowo-Sadłowo, na odcinku o długości 0,862 km;

– Rozbudowa drogi gminnej nr 120347C Rusinowo-Rusinowo – droga realizowana na terenie Rusinowa, od skrzyżowania z drogą gminną Rusinowo-Lawy do skrzyżowania z drogą powiatową Rusinowo-Czyżewo-Rakowo, na odcinku o długości 1,231 km;

– Przebudowa drogi gminnej Starorypin Prywatny-Rypin – ciąg drogowy przebudowywany od skrzyżowania w Starorypinie Pry-

watnym z drogą gminną Starorypin Prywatny-Rypański, poprzez miejscowość Iwany, od skrzyżowania na terenie Rypina z drogą wojewódzką nr 563 Rypin-Żuromin, na odcinku o łącznej długości 3,580 km. W ramach inwestycji modernizowane będą odcinki drogi gminnej nr 120309C Wiktorowo-Starorypin Prywatny oraz nr 120313C Rypin-Linne;

– Przebudowa drogi gminnej nr 120352C Iwany-Rypański Prywatne – droga modernizowana od skrzyżowania w Iwanach z drogą gminną Rypin-Stawiska do skrzyżowania w Rypańkach Prywatnych z drogą gminną Rypański Prywatny-Stawiska, na odcinku o długości 2,110 km.

Tekst i fot. (AdWo)

(ak)

Sesja w wyjątkowych okolicznościach

RYPIN ▶ „Otwieram uroczystą sesję Rady Miasta Rypina, stwierdzam quorum. W 47. sesji bierze udział 15 radnych” – ogłosił w piątek 24 czerwca ze sceny sali widowiskowej Rypińskiego Domu Kultury przewodniczący Sławomir Malinowski

Uroczysta sesja była oficjalnym otwarciem trwających obchodów Dni Rypina, na które składają się rozmaite wydarzenia sportowe, koncertowe, kulturalne, religijne i mające związek z dawną tradycją obchodzenia nocy Kupały. Podczas sesji padło wiele ciepłych słów skierowanych do samorządowców z naszego miasta i z województwa. Wzajemnie sobie dziękowano i gratulowano. Po powitaniu znamienitych gości przez Sławomira Malinowskiego (w tym również przedstawicieli mediów) głos zabrał wojewoda kujawsko-pomorski Mikołaj Bogdanowicz. Odczytał list od premiera Mateusza Morawieckiego, po czym powiedział:

– Pan burmistrz jest osobą niezwykle w Rypinie i oczywiście wszyscy to wiedzą. Powiem więcej, nie tylko w Rypinie bo i w całym regionie, a również jest wybijającym się samorządowcem w całej Polsce. Panie burmistrzu, bardzo dziękuję, że jest pan inspiracją dla mieszkańców, współpracowników, ale również dla nas, którzy współpracują z tym wspaniałym samorządem i gratuluję tych sukcesów, nawet tego wspaniałego przygotowania tej sesji, bo to jest rzeczywiście nietypowo i z wielką klasą przygotowana uroczystość. Jeszcze kilka zdań, na które chciałbym zwrócić uwagę. Jest z nami pan generał Leciejewski. Myślę, że wielkim sukcesem pana burmistrza, pani minister, pana generała jest przyczynienie się do tego, że powstanie w tym mieście, w tym



Więcej zdjęć na naszej stronie:
RYPIN-CRY.PL

powiecie nowa komenda policji. Inwestycja, którą ja również wspierałem kilka lat temu. Cieszę się z tych wszystkich inwestycji, które są realizowane przez samorząd na czele z panem burmistrzem. Będą te inwestycje, które teraz powstają, świadczyć o sile tego miasta i pięknie rozwijającego się samorządu – zachwycił się wojewoda Bogdanowicz dokonaniem naszych samorządowców, po czym wręczył odznaczenia nadane przez prezydenta Andrzeja Dudę.

Srebrny Krzyż Zasługi otrzymała Alicja Federowicz, a medale Stulecia Odzyskania Niepodległości: Katarzyna i Mirosław Becmerowie. Tytuł zasłużonej dla Rypina odebrała z rąk burmistrza Pawła Grzybowskiego i przewodniczącego Sławomira Malinowskiego

Barbara Buchalska, emerytowana pracowniczka rypińskiego szpitala. Po raz pierwszy zostały wręczone statuetki Rypińskiego Bosego Antka, których pomysłodawcą jest burmistrz Paweł Grzybowski.

– Rypin jest tym szczęśliwym miejscem, które ma swoich przyjaciół. Dziś jest szczególna okazja, żeby podziękować osobom, które odcisnęły trwałe ślad w historii grodu nad Rypienicą. Nazwa statuetki nawiązuje do naszej historii z okresu zaborów. Bosymi Antkami nazywali mieszkańców Rypina sąsiedzi z zaboru pruskiego, gdzie sytuacja ekonomiczno-społeczna była o niebo lepsza, ale zaradni rypinianie sprzedawali tam swoje buty i wracali boso. Dzisiaj, patrząc na naszą małą ojczyznę i jej rozwój, chcemy aby zwrot „bosy

Antek” brzmiał dumnie – mówił ze sceny w RDK-u Paweł Grzybowski, przypominając o ważnych inwestycjach w Rypinie z ostatniego roku, których realizacja była możliwa dzięki wsparciu osób, na które nasze miasto i powiat zawsze mogą liczyć i to one zostały nagrodzone statuetką.

Uhonorowani statuetką Rypiński Bosy Antek

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi **Anna Gembicka** i burmistrz Sierpca **Jarosław Perzyński** za aktywne wspieranie działania związane z przywróceniem pasażerskiego ruchu kolejowego w Rypinie.

Rektor Kolegium Jagiellońskiego Toruńskiej Szkoły Wyższej **prof. dr hab. Grzegorz Górski** w podziękowaniu za wieloletnią

współpracę w sferze edukacji, w tym za realizowane od 7 lat studia podyplomowe.

Dyrektorka Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej **Anna Wilkanowska** w podziękowaniu za działania na rzecz ochrony życia i zdrowia w trudnym czasie pandemii, a także za realizowane w rypińskim szpitalu inwestycje.

Ordynator oddziału chirurgii urazowo-ortopedycznej rypińskiego szpitala **dr Michał Kułakowski** w podziękowaniu za stworzenie i kierowanie oddziałem, który zapewnia pacjentom leczenie na najwyższym poziomie.

Dyrektor Generalnego Zakładu Produkcji Pasz Cedrob **Tomasz Walerowicz** za oddaną w minionym roku wielomilionową inwestycję Cedrobu w rypińskim obszarze gospodarczym w Bielawkach.

Ważnym elementem sesji były występy muzyków, wokalistów i tancerzy oraz film autorstwa Wawrzyńca Turowskiego „Nadzieja w nas”, pokazujący pomoc mieszkańców Rypina skierowaną do Ukraińców. Na fortepianie zagrał Michał Mossakowski, zaśpiewały Monika Piskorska i Anna Pankowska. Zatańczyli Katarzyna Nowakowska i Oliwier Dąbrowski oraz Natan Grzybowski, któremu akompaniowała na fortepianie Natalia Woźnicka.

Sesję zakończyło przekazanie kluczy do bram miasta ukraińskim rodzinom mieszkającym w Rypinie.

Tekst i fot. (jd)



Wawrzyniec doceniony w Las Vegas

RYPIN ➤ Wawrzyniec Turowski otrzymał tytuł finalisty kilku festiwali za granicą: w Las Vegas i McMinnville w Stanach Zjednoczonych oraz w Alicante w Hiszpanii, gdzie obok produkcji, m.in.: z USA, Filipin, Chin, Niemiec, Brazylii i Indii w finale zaprezentowano jego filmy. Został także nagrodzony za całokształt twórczości w XII Ogólnopolskim Konkursie Filmowym NAKRĘĆ SIĘ w Gdańsku

Wawrzyniec został finalistą The Fear Faire Film Festival w Las Vegas w Stanach Zjednoczonych z filmem „Prędkość Czasu” pokazywanym w angielskiej wersji „Speed of Time”. Na festiwal wpłynęło ponad 1100 zgłoszeń z różnych kontynentów. Do pokazu finałowego w Rio All Suite wybrano tylko małą część z nich. Filmy jakie można była obejrzeć w Las Vegas, oscylowały wokół tematów: strachu, niepewności i science-fiction. Dodatkowym wyróżnieniem dla Wawrzyńca była prośba organizatorów o nagranie i przesłanie wideo z wprowadzeniem, które zostało wyświetlone przed projekcją jego filmu.

– To dla mnie duże wydarzenie, gdyż nie tylko mój film był wyświetlony podczas tego festiwalu, ale również moja specjalna wiadomość do amerykańskiej widowni, którą przygotowałem, zachowując konwencję filmu i mówiąc po angielsku. W krótkiej zapowiedzi powiedziałem, że pochodzę z Rypina, z Polski. Niezwykle cieszę się, że miałem okazję to powiedzieć z ekranu – mówi Wawrzyniec. – Poza tym fakt, iż była to międzynarodowa premiera mojego kolejnego tegorocznego filmu i odbyła się ona w Las Vegas, jest dla mnie niezwykle wyjątkowy.

Również w Polsce w ostatnim czasie rypinianin odniósł sukces.



Podczas gali tegorocznej edycji Ogólnopolskiego Konkursu Filmowego NAKRĘĆ SIĘ w Gdańsku jury wyróżniło Wawrzyńca za całokształt twórczości. Podczas wydarzenia w Gdańskim Archipelagu Kultury odbyła się także polska premiera jego najnowszego filmu eksperymentalnego pt. „Ostatnie Wideo”. W uzasadnieniu werdyktu znalazło się zapewnienie, że mimo przyznania nagrody za całokształt młody rypinianin jest mile widziany również w następnych edycjach

konkursu, a w tym roku jurorzy nie potrafili wybrać jednego filmu, który nagrodzić. To trzeci raz, gdy Wawrzyniec został doceniony na festiwalu NAKRĘĆ SIĘ: w poprzednim roku wygrał z dwoma filmami, wcześniej otrzymał wyróżnienie.

– Miło jest powrócić z nagrodą na festiwal, z którym mam już pewną historię – mówi Wawrzyniec. – Co roku moja twórczość jest tam entuzjastycznie przyjmowana. To dla mnie zawsze wyjątkowy moment i pewnego

rodzaju próba, kiedy nowy film jest pokazywany pierwszy raz na festiwalu i ulga, gdy ten film odnosi sukces.

Wawrzyniec święcił triumf z filmem „Ostatnie Wideo” również za granicą. Z filmem pokazywanym pod angielskim tytułem „The Last Video” został finalistą ALC Videoart Festival w Alicante w Hiszpanii. Jego film został zakwalifikowany do finału spośród ponad tysiąca zgłoszeń i przez tydzień był pokazywany w Muzeum Wody, gdzie zwiedza-

jący mogli obejrzeć go jako część ekspozycji. Wszystkie wybrane do finału filmy, w tym film Wawrzyńca, zostały zachowane na stałe jako część kolekcji sztuki wideo Centrum Kultury Las Cigarreras w Alicante.

– To niesamowite, że mój film znalazł się w zbiorach muzealnych, w mieście oddalonym o trzy tysiące kilometrów od Rypina. Myślę, że powodem tej decyzji jest między innymi jego uniwersalny przekaz – tłumaczy Wawrzyniec Turowski.

W tym samym czasie Wawrzyniec Turowski został finalistą McMinnville Sci-Fi Film Festival w McMinnville w USA z filmem „Prędkość Czasu”, prezentowanym również jako „Speed of Time”. To drugi finał festiwalu z tym filmem i drugi również w Stanach Zjednoczonych. Na festiwalu poza filmem Wawrzyńca w finale wyświetlono filmy, m.in.: z USA, Iranu, Wielkiej Brytanii, Japonii i Kanady. Wydarzenie odbyło się w Moonlight Theatre, w mieście w stanie Oregon. Jak podają organizatorzy, na festiwalu tysiące ludzi gromadzą się w McMinnville, aby świętować twórczość o tematyce kosmicznej. Festiwalowi filmowemu towarzyszy wiele innych kulturalnych wydarzeń.

(mr), fot. nadesłane

Skrwilno

Uroczyste zakończyli rok szkolny

24 czerwca o godzinie 12:30 w hali sportowej w Skrwilnie odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego 2021/2022 klas ósmych.



Uczestniczyli w nim oczywiście absolwenci, dyrekcja szkoły, wójt gminy Skrwilno Dariusz Kolczyński, przewodnicząca szkolnej rady rodziców Izabela Dobiesz, przedstawiciele grona pedagogicznego,

przedstawiciele rodziców oraz delegacja klas 7, która pożegnała swoich starszych kolegów i koleżanki. Następnym punktem uroczystości było przemówienie dyrektor Joanny Tatkovskiej i wręczenie współ-

nie z wychowawcami klas ósmych świadectw ukończenia szkoły oraz nagród najlepszym uczniom, a także listów gratulacyjnych rodzicom uczniów wyróżniających się.

Podczas uroczystości zostały

przyznane statuetki Absolwenta Szkoły Podstawowej, które trafiły do 10 uczniów: z kl. 8a – Weroniki Wojcichowskiej, Kornelii Wysakowskiej, Roksany Górtatowskiej, Macieja Aranowskiego i Błażeja Kowalskiego, z kl. 8b – Agaty Ochońskiej, Mai Sylwskiej, Zuzanny Klonowskiej, Kingi Szałwińskiej i Tymoteusza Kosobudzkiego.

Tytuł sportowców tego rocznika otrzymali: Kamila Gołębiewska, Roksana Górtatowska, Weronika Wojciechowska, Mateusz Kalinowski, Tymoteusz Kosobudzki i Jakub Sadowski. Kasia Wrzesińska, Agata Ochońska, Oliwia Leśniewska i Błażej Kowalski otrzymali także statuetkę Złoty Mikrofon. To właśnie ci uczniowie uświetniali swymi pięknymi głosami wszystkie akademie szkolne. Troje uczniów: Weronika Wojciechowska, Agata Ochońska oraz Tymoteusz Kosobudzki otrzymali z rąk wójta gminy Skrwilno specjalne nagrody za szczególne osiągnięcia.

Ósmoklasiści swoje podziękowania za okazywane wsparcie w procesie edukacyjnym złożyli na ręce dyrekcji, a także wójta Dariusza Kolczyńskiego, przewodniczącą rady rodziców Izabeli Dobiesz oraz proboszczą parafii Skrwilno księdza Pawła Waruszeńskiego. Następnie głos zabrali uczniowie klas siódmych, którzy z żalem żegnali swoich kolegów, życząc im pomyślności i dalszych sukcesów w kolejnych etapach edukacji. Pożegnanie ósmoklasistów w murach szkoły zakończyło uroczyste ślubowanie, będące wyrazem najgłębszych uczuć. Nie obyło się bez uścisków, podziękowań i łez wzruszenia. – Kochani uczniowie, jeszcze raz życzymy: niech wasz wysiłek i wasza wytrwałość w pogłębianiu wiedzy i umiejętności przyniosą wam kolejne sukcesy w nowej rzeczywistości szkolnej oraz dalszym życiu. Nie bójcie się marzyć – podsumowują nauczyciele z ZS Skrwilno.

(ak), fot. nadesłane

Jak nie zostać wakacyjnym przemytnikiem

REGION/KRAJ ▶ Wracając z urlopu, zamiast do pracy możesz trafić do więzienia! Wystarczy, że zabierzesz ze sobą kawałek rafy koralowej lub muszlę chronionego gatunku



Wbrew pozorom w strefie Schengen nie wszystkie towary można swobodnie przewozić. Uwaga, przemytnicy wykorzystują nieświadomych turystów jako swoich pośredników! Sprawdź jak się przed tym chronić. Kłopotliwe muszki i azjatyckie medykamenty – w 2021 r. Krajowa Administracja Skarbowa (KAS) zatrzymała 20,9 tys. okazów CITES.

Muszelka z plaży, oryginalny upominek, regionalna wędlina... Czasem dopiero na granicy okazuje się, że przewożymy towary, za które grozi nam w Polsce wysoka grzywna, albo od 3 do 5 lat więzienia. Aby uniknąć przykrych niespodzianek, warto poznać zarówno polskie prawo celne jak i przepisy w kraju, do którego wyjeżdżamy.

Strefa Schengen – nie wszystkie towary można swobodnie przewozić

W Holandii kupisz legalnie marihuanę, ale za jej wywóz do większości europejskich krajów możesz trafić za kratki. Po szczególne państwa w strefie

Schengen mają odrębne przepisy prawne. Pamiętaj o tym, podróżując po Europie. Różnego rodzaju regulacje dotyczą m.in. przewozu leków, zwłaszcza psychotropowych, na padaczkę, ADHD, a także silnych środków przeciwbólowych. Restrykcyjne przepisy obowiązują np. w Norwegii. Wiele substancji, których powszechnie używamy m.in. w Polsce, tam nie kupimy lub musimy mieć na nie receptę. Możemy zabrać ze sobą określoną ilość leków w oryginalnych opakowaniach, ale musimy mieć zaświadczenie lekarskie, żeby udowodnić, że są one przeznaczone na własny użytek. Odpowiednie dokumenty są niezbędne także, gdy przewożymy przedmioty zabytkowe. Więcej o podróżach w strefie Schengen na stronie – granica.gov.pl.

Samochodem możesz przewieźć 10 cygar, statkiem – 50, a kanapkę z serem musisz zjeść przed uniijnym szlabanem

Podczas przekraczania granic zewnętrznych UE lub strefy Schengen zwróć uwagę przede

wszystkim na wartość przewożonych prezentów i pamiątek oraz ilość tzw. wyrobów akcyzowych (papierosy, alkohol). Wartości te są różne w zależności od środka transportu. W przypadku podróży transportem lądowym, zgłoś wwożone towary o wartości powyżej 300 euro, a gdy do stajesz się na teren UE drogą lotniczą lub morską – powyżej 430 euro. Różne limity dotyczą także wyrobów tytoniowych i alkoholowych. Na granicy zgłoś także większą ilość gotówki – limit to 10 tys. euro albo odpowiednik w innych walutach.

Pamiętaj, że na teren UE nie możemy przywozić żywności pochodzenia zwierzęcego: mięsa, wędlin, nabiału. Takie produkty mogą zawierać patogeny wywołujące choroby zakaźne u zwierząt. Dlatego na granicy trzeba wyrzucić je do specjalnego pojemnika. Wyjątkiem może być żywność dla niemowląt i produkty spożywcze, których używasz ze względów zdrowotnych. Żywność pochodzenia niezwierzęcego możesz przewieźć na teren UE bez granicznej kontroli sanitarnej, ale tylko na własne potrzeby. W przypadku produktów roślinnych do UE możesz wwieźć tylko 5 gatunków owoców: banany, kokosy, duriany, ananasy i daktyle. Przed podróżą koniecznie sprawdź, jakie przepisy celne obowiązują w kraju, do którego się wybierasz – np. na stronie ambasady. Więcej informacji na stronie granica.gov.pl

Przemytnicy „zatrudniają”

turystów

W niektórych krajach za przemyt narkotyków grozi nam wiele lat więzienia, a nawet kara śmierci. W dodatku przestępcy próbują wykorzystywać turystów jako swoich pośredników, często zupełnie nieświadomych. Jak się ochronić? Przede wszystkim nie przyjmuj od obcych osób żadnych rzeczy do przewiezienia. Może okazać się, że „leki dla cioci” są narkotykiem lub innym nielegalnym towarem. Pamiętaj też o tym, aby cały czas mieć na oku swój bagaż, żeby nikt nie mógł go podmienić ani niczego do niego nie „podrzucić”. Nie zostawiaj bagażu bez opieki, ponieważ może on zostać uznany za podejrzan. W momencie kiedy takim pakunkiem zainteresują się służby, możesz dostać kolejną pamiątkę z urlopu – mandat.

Kłopotliwe muszki i azjatyckie medykamenty

KAS w 2021 r. zatrzymała 20,9 tys. okazów CITES – gatunków zagrożonych wyginięciem, które są chronione postanowieniami Konwencji Waszyngtońskiej (CITES). W tym zatrzymaliśmy: 1572 żywe zwierzęta, a także 18,5 tys. okazów medykamentów medycyny azjatyckiej.

W walizkach turystów można znaleźć skóry ze zwierząt, kość słoniową, koralowce, muszle, ale również różnego rodzaju medykamenty tradycyjnej medycyny azjatyckiej. Często wśród przejętych pamiątek są wypchane zwierzęta, takie jak duże koty lub krokodyle. Czasami można znaleźć rzadkie okazy typu kolce

jeżozwierza, zęby z aligatorów, czy też zęby hipopotamów. Kupowanie takich pamiątek z chronionych zwierząt i roślin, to nie tylko przykładanie ręki do ich cierpienia i wymierania całych gatunków. To również przestępstwo, za które grozi nam wysoka grzywna, kara więzienia od 3 miesięcy do 5 lat, oraz utrata okazu.

Chronionych gatunków roślin i zwierząt jest kilkadziesiąt tysięcy i nauczenie się ich jest praktycznie niemożliwe. Przed wyjazdem za granicę sprawdź, na jakie kłopotliwe pamiątki warto zwrócić szczególną uwagę. Informacje na ten temat znajdziesz na stronie podatki.gov.pl oraz stronach ambasad poszczególnych krajów. Jednak najlepiej będzie, jeśli zrezygnujesz z zakupu przedmiotów wykonanych ze zwierząt.

Dlaczego nie można zabrać ze sobą znalezionych na plaży muszli czy koralowców?

Takie pamiątki są modne. Turyści, nawet jeśli ich nie kupują, często próbują oderwać kawałek rafy. Wyobraźmy sobie, co się dzieje, gdy tak robi tylko co dziesiąty turysta. Poza tym przyzwolenie na przewożenie takich przedmiotów automatycznie stwarza sprzyjające warunki do rozwoju nielegalnego handlu. W efekcie rafa w Morzu Śródziemnym już teraz jest zdevastowana, a chronione zwierzęta są poławiane, aby pozyskać z nich modne muszle.

(red),

fol. ilustracyjne

OGŁOSZENIE

artano

TRANSPORT • SPEDYCJA • SPRZEDAŻ WĘGLA I PALNI

W związku z intensywnym rozwojem naszej firmy zatrudnimy

KIEROWCÓW C+E

Oczekiwania:

- karta kierowcy, ważne prawo jazdy C+E
- niekaralność, dobra reputacja
- dyspozycyjność
- świadectwo kwalifikacji zawodowych na przewóz rzeczy

Gwarantujemy:

- umowa o pracę na pełen etat
- terminowość wypłat
- wynagrodzenie w pełni oskładkowane
- praca przez cały rok

tel. kom. 660 481 070

Prosimy o zamieszczenie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla celów rekrutacji, zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych”

C.V. i list motywacyjny prosimy kierować na adres: kontakt@artano.com.pl

Lubią szkołę, ale wakacje bardziej...

GMINA RYPIN ▶ W piątek 24 czerwca uczniowie szkół podstawowych i średnich zakończyli naukę i rozpoczęli wakacje. Byli wśród nich młodzi ludzie ze Szkoły Podstawowej im. ks. kard. Stefana Wyszyńskiego w Borzyminie. Uczniowie dostali świadectwa, niektórzy z paskiem, a przedszkolaki dyplomy. Było uroczysto i radośnie jednocześnie



To pierwszy po ponad dwuletniej przerwie rok szkolny, kiedy nie było zdalnego nauczania. Powrót do klas podobał się większości szkolnej społeczności z Borzymina. Wreszcie można było usiąść w ławce, spojrzeć na tablicę, a nie cały czas w monitor komputera, pobiegać na przerwie, pogadać z koleżankami czy kolegami, zdarzało się, że na lekcji, ku niezadowoleniu nauczycieli. Poza tym były wycieczki i różnorodne imprezy.

Zapytaliśmy kilkoro uczniów o to jak minął im ten rok i co zamierzają robić w wakacje, a nawet o plany na przyszłość.

– Szkolny rok minął mi bardzo dobrze. Najprzyjemniejsze

było spotkanie z przyjaciółmi po tej pandemii. Moimi ulubionymi przedmiotami są plastyka i angielski. Ale nie ma takiego, którego bym nie lubiła. W czasie wakacji wyjadę na kolonie ze szkoły. To będą góry, z czego bardzo się cieszę. Będę też rysowała i malowała, zamierzam z rodzicami porozmawiać też o jakimś obozie plastycznym – wyjaśniła Wiktoria z VI klasy.

Krystian z VIIa jest zdania, że nauka w szkole jest lepsza od zdalnej, gdyż znacznie więcej się na takiej korzysta. Poza tym jego ulubiony przedmiot, jakim jest WF, najlepiej się sprawdza w sali gimnastycznej albo na boisku.

– Lubię jeszcze angielski,

z którego mam szóstkę. Uczę się też niemieckiego, ale zdecydowanie wolę angielski. Uważam, że języki obce warto znać. Przydają się podczas podróży, czy w rozmowach z obcokrajowcami. Nie przepadam natomiast za matematyką, fizyką i chemią. Fajnie mi ten rok upłynął, można było spotykać się z przyjaciółmi, byliśmy na trzydniowej wycieczce do Energylandii w Zatorze, to taki park rozrywki, i zwiedzaliśmy południową Polskę. Ostatnio był bal w stylu lat 80., ale na nim nie byłem, bo się rozchorowałem. Na razie nie planuję wyjeżdżać na wakacje, ale zamierzam korzystać z atrakcji proponowanych przez moją gminę, powiat czy miasto,

takich jak np. Dni Rypina. Będę też spotykał się częściej z przyjaciółmi. Po skończeniu podstawówki wybieram się do jednej ze szkół w Rypinie na kierunek gastronomii – powiedział nam trochę o sobie Krystian.

Siódmą klasę skończyła też Nikola. Dziewczyna ma również sprecyzowane plany na przyszłość, tę dalszą, bo na wakacje wyjedzie, ale jeszcze dokładnie nie wie kiedy i gdzie.

– Cieszę się z wakacji, chociaż to był fajny rok, bo koleżanki i tak dalej. Mój ulubiony przedmiot to WF z panem Szalkowskim, który jest najlepszy. Nie przepadam za matematyką, bo nie zawsze ją rozumiem. Na wakacje mam jechać

z rodzicami i rodzeństwem nad morze i w góry. Dokładnie nie wiem jeszcze dokąd, ale cieszę się z tych wyjazdów. Wolę morze od gór. Po skończeniu szkoły, a to już za rok zamierzam pójść do szkoły branżowej w Rypinie i zostać cukiernikiem. Już sobie załatwiłam praktyki. Rozmawiałam z szefem cukierni, który zgodził się mnie na nie przyjąć – tłumaczy Nikola z VII, a właściwie już z VIIIb.

Za dwa miesiące powrót do nauki. Oby wakacje były udane i pozwoliły naładować akumulatory wszystkim uczniom przed pierwszym wrześniowym dzwonkiem.

Tekst i fot. (jd)



Świątowali początek lata i koniec projektu

GMINA BRZUZE ➤ „Sobótka, sobótka, dzień jest długi, noc krótka” – pod takim hasłem w sobotę 25 czerwca świętowano w Brzuzem zakończenie realizacji projektu „Z gminą Brzuze się nie nudzę” i najkrótszą noc w roku, chociaż z delikatnym opóźnieniem, bo letnie przesilenie wypadło w tym roku 21 czerwca



Więcej zdjęć na naszej stronie:
RYPIN-CRY.PL



– Dziś mamy święto ognia, wody, księżyca, słońca, urodzaju, płodności, radości i miłości. Wprawdzie zwyczaj obchodzenia sobótki zwanej też nocą Kupały jest jeszcze przedchrześcijański, ale mocno zakorzeniony w naszym narodzie – tłumaczy Agnieszka Krauz z Urzędu Gminy Brzuze.

Podczas sobótkowej zabawy był ogień, przy którym

tańczono, była woda, po której popłynęły wianki, było bardzo dużo słońca, ale do pojawienia się Księżyca na firmamencie doczekali najwytrwalsi.

– My też już mamy wakacje, chociaż nie cieszymy się z nich jak dzieciaki, a raczej trochę smucimy. Zakończyliśmy projekt „Z gminą Brzuze się nie nudzę”, który był dla nas okazją do spotkań, poznawania nowych

rzeczy, jak chociażby wypalania wzorów na drewnie. Nauczyliśmy się lepiej śpiewać, dzięki panu Tadeuszowi Szczecińskowi, który mówił nam co i jak oraz przygrywał na akordeonie. Na takie zajęcia to mogłabym chodzić codziennie, bo się ani chwili nie nudziłam – opowiada jedna z uczestniczek przedsięwzięcia.

Sobotnią zabawę rozpo-

częt się rozśpiewany korowód ubranych w stroje dobrzyńskie członków i członkiń Klubu Seniora Przysiań. Potem była biesiada, tańce wokół ogniska, życzenia imieninowe dla znane go w gminie Jana, wspólne śpiewanie okolicznościowych piosenek, puszczanie wianków z pomostu, a przede wszystkim dużo uśmiechów i radości. Z powodu słabego wiatru kwietne

dekoracje nie chciały płynąć, ale pewna tajemnicza siła je do tego skłoniła.

W oczekiwaniu na zapadnięcie zmroku najbardziej wytrwali uczestnicy imprezy zgromadzili się wokół grającego na gitarze Michała Czachorskiego i razem z nim śpiewali, śpiewali, śpiewali...

Tekst i fot. (jd)



Z korzyścią dla uczniów

GMINA ROGOWO ➤ Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Ziemi Dobrzyńskiej w Nadrożu stawia na współpracę z uczelniami, czerpiąc z tego wiele korzyści



29 kwietnia br. zostało podpisane porozumienie o współpracy pomiędzy Politechniką Bydgoską a Zespołem Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Ziemi Dobrzyńskiej w Nadrożu. Celem tej inicjatywy jest rozwijanie efektywnej współpracy między środowiskiem akademickim i szkolnym oraz wymiana wiedzy i doświadczeń. Na efekty podpisanego porozumienia młodzież z ZS CKR w Nadrożu nie musiała długo czekać i tak 3 czerwca odwiedziła uczelnię.

Przyszli technicy weterynarii uczestniczyli w warsztatach na Wydziale Hodowli i Biologii Zwierząt. W pracowni osteologii zapoznawali się ze szkieletami różnych zwierząt. Z kolei w prosektorium zaprezentowano im układ mięśniowy psa. Kolejne warsztaty

dotyczyły zwierząt egzotycznych i opieki nad nimi. Uczniowie mieli możliwość bliższego zapoznania się z wężem. Natomiast w pracowni laboratoryjnej samodzielnie przeprowadzali izolację DNA z truskawek i winogron.

Zgłębiali wiedzę w praktyce

Podczas wizyty na Politechnice Bydgoskiej uczniowie Technikum Inżynierii Środowiska mieli okazję brać udział w różnorodnych warsztatach. Podzieleni na grupy, zostali zapoznani z zasadą pracy kamery termowizyjnej, jej ustawieniami i możliwościami. Wykonali np. za jej pomocą zdjęcie odcisku dłoni. Dużym zainteresowaniem cieszyły się także zajęcia w laboratorium chemicznym. Tam młodzież przeprowadzała reakcje analityczne oraz określała skład jonowy badanych roztworów.

Kolejnym zadaniem było badanie wytrzymałościowe betonu. Ponadto uczniowie mieli okazję zapoznać się z pojęciem wymiana ciepła i dokonywali różnych pomiarów, np. wilgotności powietrza. Wysłuchali kilku ciekawych prelekcji, m.in. na temat: „Miasto gąbka – inteligentne łagodzenie klimatu” lub „Czy OZE uratują świat?”.

Z kolei klasy Technikum Mechanizacji Rolnictwa i Agrotechniki uczestniczyły w warsztatach i zajęciach przygotowanych specjalnie dla nich przez pracowników i studentów Wydziału Inżynierii Mechanicznej oraz Wydziału Rolnictwa i Biotechnologii. Uczniowie uzupełnili swoją wiedzę dotyczącą zagadnień rolnictwa 4.0, czyli wykorzystania nowoczesnych technologii we współczesnej

agronomii. Podczas kolejnych warsztatów poznali budowę i zasadę działania bezałogowych statków powietrznych. Uczniowie mogli również spróbować swoich sił jako operatorzy mini drona.

Odbyły się też warsztaty dotyczące fotowoltaiki, różnych technologii PV oraz kompleksowego wykorzystania różnych źródeł energii odnawialnych i systemów magazynowania energii. Na koniec pobytu w Politechnice Bydgoskiej uczniowie zwiedzili stanowiska dydaktyczno-naukowe służące do diagnostyki pojazdów.

Po technikum na studia

Uczniowie Technikum Architektury Krajobrazu podziwiali zrewitalizowany Park Witosa, a w nim ścieżki dydaktyczne oraz obiekty architektury krajobrazu

na osiedlu Sielanka. Uczestniczyli w warsztatach z wykorzystaniem programu komputerowego do projektowania ogrodów, odwiedzili też w pełni zautomatyzowane szklarnie z uprawą roślin doniczkowych oraz rozsądą chryzantem. Ukończenie któregoś z technikum daje wiele możliwości dalszego kształcenia.

Młodzież z ZS CKR w Nadrożu może studiować na wielu kierunkach, np. absolwenci technikum inżynierii środowiska i melioracji mogą podjąć naukę zarówno na inżynierii środowiska, jak i geodezji, czy budownictwie. Z kolei dla techników weterynarii bardzo ciekawą ofertą Politechniki Bydgoskiej jest kierunek Inspekcja weterynaryjna, jedyny taki w kraju.

(AdWo), fot. nadesłane



Odkrywają historię Rusinowa

GMINA RYPIN/SKRWILNO ▶ Zazwyczaj wszystko zaczyna się od kilku zapaleńców, którzy zarażają miłością do swojej małej ojczyzny coraz szersze kręgi sąsiadów



Tak się zadziało w Skrwilnie, w którym niebawem ukaże się album ze starymi zdjęciami miejscowości, a na stronie facebookowej „Stare Skrwilno” mieszkańcy opowiadają co, gdzie i kiedy się zdarzyło, dodając zdjęcia z rodzinnych archiwów. Czy tak się stanie z graniczącym z Rypinem Rusinowem? Wszystko na to wskazuje.

Stanisław Paliński, Piotr Milarski i Mateusz Grabowski wspierani przez Marzenę Jan-

kowską stworzyli nieformalną grupę Nasze Rusinowo i ruszyli do działania. Dostali trochę grosza od Stowarzyszenia Kujawsko-Pomorskiego Ośrodka Wsparcia Inicjatyw Pozarządowych Tłok z Torunia na przedsięwzięcie „Poznaj moją miejscowość – Rusinowo od zawsze!” Nawet nie trochę, bo całe 5 tysięcy. A jak się to zaczęło?

– Gdy zimą objeżdżaliśmy okolice ze Świętym Mikołajem, obdarowując dzieci upominka-



mi, narodził się pomysł, by zacząć się Rusinowem, gdyż dwóch wolontariuszy jadących wówczas bryczką pochodzi z Rusinowa i na sercu leży im dobro tej miejscowości – odpowiada Andrzej Szalkowski, na co dzień dyrektor Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej w Rypinie, który temat podjął, zaangażował się i wygłosił w niedzielę 5 czerwca pierwszą prelekcję o przeszłości miejscowości, a przede wszystkim o losach jej dawnych mieszkańców.

– Jakże miło robiło się słuchaczom, gdy ich przodkowie okazali się być i senatorami, generałami, starostami, kasztelanami, a nawet sam prymas się znalazł. Cóż, Rusinowo warto poznać – twierdzi Andrzej Szalkowski.

Śladów materialnych przeszłości w Rusinowie niewiele. Ostał się tylko murowany spichlerz z połowy XIX wieku, natomiast dwór, który został wybudowany mniej więcej w tym

samym czasie praktycznie nie istnieje. Tylko park po nim pozostał.

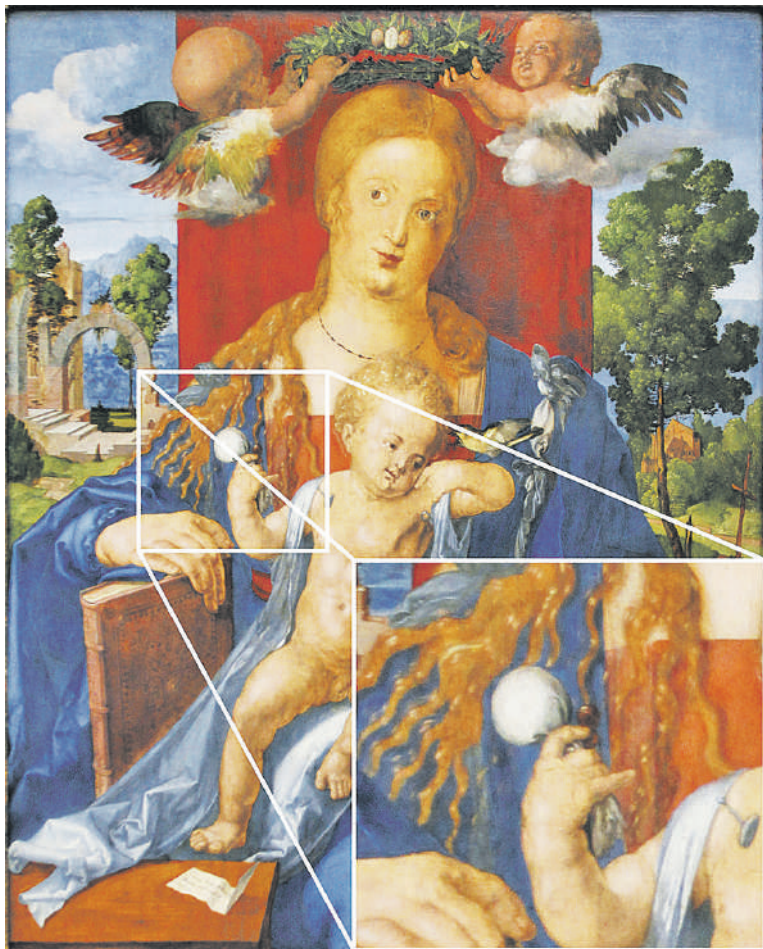
Środki, które dostała grupa Nasze Rusinowo, zostaną przeznaczone na nakręcenie filmu o miejscowości i dalszą jej promocję. Pozwoli to wzmocnić poczucie tożsamości mieszkańców, którzy będą mogli być jeszcze bardziej dumni ze swojej małej ojczyzny.

Tekst i fot. (jd)



Największy pomocnik mam

CIEKAWOSTKA ▶ Dziecięcy smoczek to wynalazek, który zrewolucjonizował życie młodych matek. W jaki sposób powstał i jak z płaczem dzieci radziły sobie nasze pra pra babcie?



W naszej kulturze płacz dziecka nie był odbierany jednoznacznie źle. Wierzono, że jeśli dziecko na przykład płacze podczas chrztu, wówczas będzie żyło długo i szczęśliwie. To spokojne i ciche dzieci były uważane za chorowite. Było w tym trochę prawdy, ponieważ dziecko płaczące musiało mieć silne płuca. W XV wieku pojawiały się pierwsze pacyfikatory. Dziwne słowo oznaczało urządzenia służące do uspokajania dzieci. Pionierem smoczków był Niemiec Bartholomäus Metlinger. Jego życiowym dziełem jest księga poświęcona opiece nad dziećmi od urodzenia do siódmego roku życia. Wymieniał kilka ludowych sposobów na uciszanie dzieci. Za smoczek służyć mogły palce oraz pędy niektórych roślin.

W XVII wieku pojawiły się smoczki wykonane z koralowców oraz kości słoniowej. Zazwyczaj dodawano do nich srebrne elementy uchwytu. Tego typu smoczki były dostępne tylko dla najbogatszych. Wierzono, że kościane zwierząt dodadzą dzieciom zwierzęcej siły. Na wsiach dzieci uspokajano także, stosując

„słodkie cycuszki”. Nazwa może wydawać się śmieszna, ale był to bardzo pomysłowy gadżet. Matka brała mały kawałek materiału, zwiniała go w kulkę i owijała drugim kawałkiem materiału. Następnie kulkę maczano w miodzie i dawano dziecku. Maluchy uwielbiały słodki smak i przez kilka godzin dawały spokój rodzicom. W niektórych krajach zamiast szmatki zwinętej w kulkę używano kawałka mięsa lub słoniny.

Gdy dziecko nie dawało za wygraną, posuwano się do ostatecznego argumentu i maczano kulkę w alkoholu. W Polsce również ciekawym pomysłem było wkładanie do takiego smoczka maku. Po sprowadzeniu do naszego kraju buraków bawełnianych kuleczki maczano w wodzie z cukrem. Nazywano je soskami. Opioidy zawarte w nim usypiały maleństwa. Podobnego typu smoczki były używane w całej Europie, o czym świadczy fakt, że na obrazie Madonny z dziećmi Albrecht Dürer – renesansowy, niemiecki malarz.

Po odkryciu naturalnej gumy

do domów trafiały smoczki właśnie tego typu. W 1900 roku farmaceuta amerykański Christian W. Meinecke opatentował smoczek, w postaci którą znamy do dziś, czyli z rączką w kształcie kółka. Towarzysząca smoczkowi „tarcza” chroniła przed połknięciem urządzenia przez dziecko. Na początku XX wieku smoczki stały się powszechne wśród klas uboższych. Bogaci pozostawiali przy kości słoniowej i koralowcach, biedni obstawiali za tanią gumą. Lekarzy bardzo martwiła popularność gumowych smoczków. Obawiali się, że smoczek wypada na brudną podłogę i po ponownym kontakcie z ustami dziecka staje się siedliskiem zarazków i źródłem choroby. Początkowo gumowe smoczki były dostępne w trzech kolorach: białym, czarnym i czerwonym. Minusem było to, że guma zawierała śladowe ilości ołowiu i dziecko, które „przedawkowało” smoczek, mogło nabawić się groźnej choroby.

Matki również miały sporo obiekcji do smoczków. Pisywano, że prowadzi on do deformacji języka. Jeden z pediatrów łączył smoczek z późniejszymi dewiacjami seksualnymi w dorosłym życiu. Była to bzdura, ponieważ nie mógł dowieść swoich teorii, gdyż smoczek wynaleziono kilka lat przed publikacją jego badań. W 1925 roku próbowano połączyć ssanie smoczka z późniejszym pociąganiem do papierosów. Również te teorie obalono. Po wynalezieniu tworzyw sztucznych zaczęły one zastępować gumę. Plastik stosowany był także do odlewania ramek smoczków.

Pozostaje tylko odpowiedź na pytanie: dlaczego smoczek? Czy nazwa ma cokolwiek wspólnego ze smakiem? Troszkę tak. Każde dziecko zna legendę o smoku wawelskim, który wypił tyle wody z rzeki, że aż pękł. Nasi przodkowie Słowianie wierzyli, że smoki to straszne stworzenia, które osuszały jeziora i rzeki, wysysając z nich wodę. Nazwa „smok” wzięła się od prasłowiańskiego słowa cmok, co oznaczało tyle co „ssać”.

(pw)

XIX wiek

Polowanie na bandytów

Strażnicy ziemscy byli odpowiednikami policji w czasach zaboru rosyjskiego. W 1885 roku lipnowska straż wsławiła się odnalezieniem poszukiwanych morderców.

Straż ziemska była instytucją wprowadzoną na ziemiach polskich zaboru rosyjskiego po powstaniu styczniowym. Rosjanie uważali, że dotychczasowe organizacje policyjne nie zdały egzaminu podczas powstania i była konieczność ujednolicenia, i wzmocnienia policji. Z dotychczasowych straży usuwano masowo Polaków i zastępowano ich Rosjanami. Po wsiach powstawały komendy (oddziały) straży gminnych. Ich dowódcą był gubernator i naczelnik powiatu. Strażnikami byli przede wszystkim byli wojskowi. Ważne, by potrafili pisać. W powiecie lipnowskim istniały uczastki, czyli obwody policyjne. Dziś moglibyśmy powiedzieć, że były to obwody dzielnicowe. Na statystycznego dzielnicowego przypadało ok. 2500 mieszkańców.

W 1885 roku jeden ze strażników ziemskich w okolicach Łęczycy został zamordowany podczas eskortowania dwóch Cyganów – Józefa Paczkowskiego i Józefy Kamińskiej. W całym kraju ro-

zesłano za nimi listy gończe. Nie posiadały one zdjęć podejrzanych, ale tylko ich opisy. Podejrzewano, że poszukiwani ukryli się w towarzystwie jednej z band cygańskich, które wałęsały się po całym kraju. Naczelnik straży ziemskiej z Lipna również otrzymał list gończy. Postanowił sprawdzić jeden z obozów cygańskich, które rozlokowały się pod Lipnem. W jednym z obozów zauważono osoby odpowiadające rysopisem podejrzany.

Strażnicy aresztowali ich i rozłączyli. Następnie poddali przesłuchaniu. Obojgu zadawali te same pytania dotyczące przeszłości. Zeznania były sprzeczne. Dodatkowo w obozie znaleziono paszport wystawiony na nazwisko poszukiwanej. Sprawa okazała się rozwiązana. Cyganów osadzono w lipnowskim więzieniu. Okazało się, że byli oni w drodze do Niemiec i tylko czujności strażnika z Lipna zawdzięczano to, że nie udało im się uciec sprawiedliwości.

(pw)

XX wiek

Pocztowiec i pokusa

W 1923 roku w Lipnie wybuchła afery związana z miejscową pocztą oraz przesyłkami z Ameryki.

Już w okresie PRL często krążyły pogłoski o tym, że pracownicy poczty podbierali dolary z przesyłek od ciot i wujów z Ameryki. W większości była to nieprawda, ale zdarzały się przypadki osób nieuczciwych. W 1923 roku zatrzymano Mariana Rogalskiego z lipnowskiej poczty. Rogalski swoją pocztową karierę rozpoczynał w Płocku. W maju 1922 roku przeniesiono go do Lipna. Przy odbieraniu przekazów z Ameryki Rogalski miał fałszować podpisy

członków rodzin, do których kierowano pieniądze.

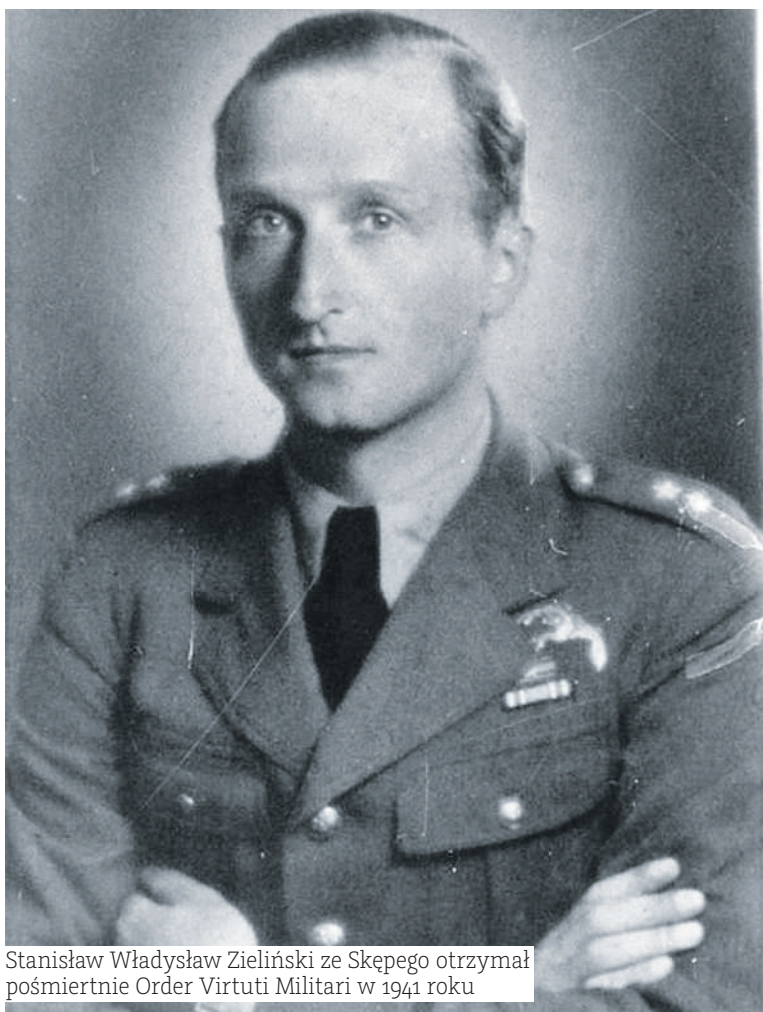
Sprawa szybko wyszła na jaw i Rogalskiego osadzono w lipnowskim więzieniu. Wkrótce rozpoczęło się śledztwo w Płocku, które wykazało podobne nadużycia pocztowca. W wyniku procesu trafił do więzienia na 8 lat. Kara była wysoka, ponieważ pocztowcy byli urzędnikami państwowymi, a ci mieli zawsze wyższą odpowiedzialność.

(pw)

Bohaterowie Virtuti

– Stanisław Zieliński

POSTAĆ 18 czerwca 1792 roku miała miejsce zwycięska bitwa pod Zieleńcami. Po tej bitwie król Stanisław August zdecydował się na utworzenie 22 czerwca tamtego roku Orderu Virtuti Militari, do dziś najwyższego odznaczenia wojskowego w Polsce. Z tej okazji będziemy prezentować sylwetki odznaczonych pochodzących z regionu. Dzięki Bożenie Ciesielskiej ze Skępego przybliżamy historię pilota Stanisława Władysława Zielińskiego, odznaczonego Orderem w 1941 roku



Stanisław Władysław Zieliński ze Skępego otrzymał pośmiertnie Order Virtuti Militari w 1941 roku

Stanisław Władysław Zieliński urodził się 15 października 1902 roku w Wiosce w gminie Skępe. Był synem Władysława i Marii z Wodzińskich, wnukiem Gustawa Zielińskiego oraz ostatnim właścicielem majątku ziemskiego w Wiosce. Miał brata Maurycego i dwie siostry Marię Leńtę i Marię Anielę.

Stanisław Zieliński w 1920 roku brał udział w wojnie polsko-rosyjskiej i walczył w obronie Lipna. Nie był pełnoletni, ale przystąpił do wojny z bolszewikami. Po wojnie skończył Gimnazjum Matematyczno-Przyrodnicze w Bydgoszczy, a w 1925 roku ukończył Wyższą Szkołę Rolniczą w Cieszynie. W latach 1925-1926 odbył służbę wojskową w Szkole Podchorążych Rezerwy Lotnictwa w Poznaniu, a następnie kurs w Centralnej Szkole Podoficerów Lotnictwa w Bydgoszczy (1928 rok).

Razem z pierwszą żoną

Alicją (z domu Regulską, druga żona nazywała się Joanna Nowogórska) rozbudował rodzową siedzibę Zielińskich w Wiosce. Koszt 40 000 złotych dobudowano skrzydło południowe od strony Jeziora Wielkiego i pokoje gościnne. Zielińscy byli posiadaczami kilkunastu folwarków (m.in. Kierz, Huta, Żuchowo, Chodorążek, Wioska, Skępe, Czermino, Kukowo) oraz tartaków, stawów na Chałaciach, cegielni i młyna w Żuchowie. Właśnie w okresie międzywojennym na polowaniu w majątku Stanisława Zielińskiego uczestniczyli znani ludzie. We wrześniu 1935 roku przyjechał na polowanie Janusz Regulski (myśliwy, mistrz Polski w strzelectwie myśliwskim). Wraz z Januszem Regulskim przybył marszałek Edward Śmigły-Rydz, generał Kordian J. Zamorski, pułkownik Zygmunt Strzelecki i pułkownik Jan Karcz.

– Starsi mieszkańcy Skępego, Maria Bobrowicz i Antoni Moderski, wspominali, że w okresie międzywojennym doszło do sporu między skępiami a dziedzicem Stanisławem Zielińskim – opowiada Bożena Ciesielska, współautorka artykułu poświęconego Stanisławowi Zielińskiemu. – Chodziło o połów ryb na Jeziorze Wielkim. Skępscy rybacy twierdzili, że część ryb z Jeziora Małego (Skępskiego), z którego łowili, przepływa do Dworskiego. Dziedzic zezwolił na częściowe połowy z Jeziora Dworskiego. Skępianie ogłosili przetarg na usypanie grobli między obu jeziorami, żeby uniknąć sporów. Ludzie z wozami, taczkami i koszami przystąpili do budowy grobli. Wbijane pale oplatano wierzbowymi gałązkami, aby woda nie wymywała nawożonej ziemi. Niestety, budowa tamy unieruchomiła młyn w Żuchowie zasilany wodą z jeziora. Właścicielem młyna był dziedzic. Pilot Stanisław Zieliński nocą zrzucił ładunek wybuchowy niszcząc część zapory. Sąd grodzki w Toruniu przyznał rację mieszkańcom Skępego. Groblę dokończono. Dzieli ona jezioro na Małe i Wielkie. Przy grodzisku Okop skępianie musieli wykopać rów, żeby woda z rzeki Mień miała swobodny przepływ do jeziora dziedzica.

Będąc rezerwistą Stanisław Zieliński odbywał coroczne ćwiczenia. 12 września 1929 roku startował podczas ćwiczeń wojskowych w rejonie Golubia. Załogę stanowił plutonowy podchorąży rezerwy pilot Stanisław Zieliński i sierżant podchorąży rezerwy obserwator Grzegorz Jabłoński. Podczas lotu nastąpiła awaria silnika. Samolot rozbito w trakcie przymusowego lądowania w rejonie miejscowości Rętwiny koło Golubia. Załoga odniosła obrażenia i została odwieziona do szpitala w Toruniu.

W 1933 roku Centralne

Warsztaty Aeroklubów wyprodukowały samolot szkolno-turystyczny Sido S-1. Egzemplarz samolotu z numerem fabrycznym 2 jako S-1 był używany przez Aeroklub Warszawski, a potem odkupił go Stanisław Zieliński. 17 lipca 1934 roku Stanisław Zieliński, w ramach praktyki w pułku, wystartował do lotu treningowego na strzelanie do rękawa. Załoga w składzie: podporucznik rezerwy pilot Stanisław Zieliński. Podczas strzelania pilot zaczepił prawym skrzydłem o stalowy hol rękawa. Urwana linka uszkodziła krawędź natarcia skrzydła. Pilotowi udało się wylądować bez przykrych następstw.

W dniach 13-17 września 1936 roku pilot Stanisław Zieliński wziął udział w 6. Krajowym Lotniczym Konkursie Turystycznym (konkurs seniorów) odbywającym się na lotnisku Warszawa Mokotów. Reprezentował Aeroklub Pomorski. W dniach 17-19 lutego 1939 roku brał udział w 4. Lubelsko-Podlaskich Zimowych Zawodach Lotniczych. Załoga: pilot Stanisław Zieliński i nawigator Chojna reprezentowali Aeroklub Pomorski. Załoga jednak nie wystartowała w zawodach, gdyż samolot RWD-8 nie posiadał odpowiednich dokumentów (klasa).

Stanisław Zieliński przed II wojną światową uczestniczył w ćwiczeniach lotniczych w Toruniu. W 1939 roku w sierpniu został zmobilizowany do Wojska Polskiego. Uczestniczył w kampanii wrześniowej jako porucznik-ochotnik 4. pułku lotniczego w Toruniu na prywatnym samolocie RWD-8. Po klęsce wrześniowej przedostał się do Francji. W Anglii po przeszkoleniu latał jako kapitan pilot w 306. toruńskim dywizjonie myśliwskim. Dywizjon 306 miał wziąć udział w operacji Veracity II, która miała na celu lot na osłonę bombowców atakujących niemieckie krążowniki w portach fran-

cuskich w rejonie Brestu we Francji. Początkowo miała być przeprowadzona 25 grudnia, ale ze względu na warunki atmosferyczne przesunięto ją o jeden dzień, a następnie na 29 grudnia. Datę uzależniono od pogody. W końcu ustalono termin na 30 grudnia 1941 roku. Odwrót z Francji miały osłaniać trzy polskie dywizjony.

30 grudnia 1941 roku doszło do walki z niemieckimi myśliwcami, która została opisana w Dzienniku Działań 306. Dywizjonu: „Sgt Potocki był lewym bocznym F/L Zielińskiego. Zobaczyli oni 1 Me atakującego Halifax i w ostrej pice z wysokości 12000 stóp, przeciw słońcu, zaatakowali samolot npla. Sgt Potocki leciał w odległości 100 jardów po lewej stronie F/L Zielińskiego. Na wysokości 3000 tysięcy stóp widział on, że z samolotu S/L Zielińskiego oderwało się lewe skrzydło, a później działko i że części te lecą na jego maszynę. Sgt Potocki wyrwał maszynę gwałtownie w lewo i stracił przytomność. Na wysokości 500 stóp odzyskał on przytomność, ale nie widział już samolotu F/L Zielińskiego, który nie powrócił z tej operacji”.

– Stanisław Zieliński zginął w czasie walki 30 grudnia 1941 roku – dodaje Bożena Ciesielska. – Jego ciała nie odnaleziono. Po bohaterskiej śmierci decyzją generała Władysława Sikorskiego odznaczono go Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari.

Opr.

Szymon Wiśniewski

Źródło: Artykuł Bożeny Ciesielskiej i Grzegorza Sojdy z Wrocławia Arystokrata z Wioski koło Skępego. Stanisław Zieliński (1903-1941) [w:] „Rocznik Dobrzyński” pod redakcją Mirosława Krajewskiego, Rypin 2013, tom VI.

Fot. zbiory prywatne



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU RYPIŃSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-moto

Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Sprzedam

Sprzedam Fiat Sedici 4x4, 1,6, przebieg 260 tys., Rok Prod. 2008, Cena 14.500. Telefon 668 771 105

Nieruchomości

Sprzedam dom piętrowy, dwa garaże, CO z podajnikiem w centrum Wąbrzeźno ul. Dolna 1 Tel. 510-905-249

Praca

Inne

FIRMA REFLEX POLSKA W WĄBRZEŹNIE ZATRUDNI SPAWACZY. SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE POD NUMEREM TELEFONU 56 688 44 17 LUB OSOBIŚCIE W DZIALE KADR

Rolnictwo Zwierzęta

Sprzedaj kurek odchowanych dostawa gratis. Tel. 503 508 148

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

Sprzedam KACZKI PEKIN do uboju, waga ok. 4-7kg TANIO!!! 602635592

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Strażacka 4
87-500 Rypin
tel. 54 280 37 37
tel. 54 280 91 53
numer alarmowy 998 lub 112

Komenda Powiatowa Policji
ul. Piłsudskiego 19
87-500 Rypin
tel. 54 230 82 00, 54 230 82 05
numer alarmowy 997 lub 112

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Rypinie
ul. Warszawska 40
87-500 Rypin
tel. 54 280 96 00

Starostwo Powiatowe w Rypinie
ul. Warszawska 38
87-500 Rypin
tel. 54 280 24 33

Urząd Skarbowy w Rypinie
ul. Dojazdowa 10
87-500 Rypin
tel. 54 280 92 10

Urząd Gminy Rogowo
Rogowo 51
87-515 Rogowo
tel. 54 280 16 22

Urząd Gminy w Brzuzem
Brzuze 62
tel. 54 270 11 23/38
tel. 54 280 09 06

Urząd Gminy w Skrwilnie
ul. Rypińska 7
tel. 54 270 00 12

Urząd Gminy
w Wąpielsku
Wąpielsk 20
tel. 56 493 83 21

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Nowy Rynek 5
87-500 Rypin
tel. 54 280 01 55

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Nowy Rynek 14
87-500 Rypin
tel. 54 280 21 44

PKS Dworzec Autobusowy
ul. Dworcowa 20
87-500 Rypin
tel. 54 280 30 73

Powiatowa Stacja
Sanitarно-Epidemiologiczna
w Rypinie
ul. Warszawska 38a
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Rypiński Dom Kultury
Warszawska 8
tel. 54 280 21 56

Rypińskie Centrum Sportu
ul. Dworcowa 11
tel. 54 233 9742

Miejsko-Powiatowa
Biblioteka Publiczna w Rypinie
Warszawska 20
tel. 54 280 21 42

Oświata

Zespół Szkół nr 1
im. ks. Czesława Lissowskiego
w Rypinie
ul. Kościuszki 51
87-500 Rypin
tel./fax: 54 280 20 65

Zespół Szkół nr 2
im. Unii Europejskiej
w Rypinie
ul. Dworcowa 11
87-500 Rypin
tel./fax: 54 280 31 61

Zespół Szkół nr 3
im. Bogdana Chelmskiego w Rypinie
ul. Nowy Rynek 20
87-500 Rypin
tel. 54 280 24 05

Zespół Szkół nr 4
im. Ziemi Dobrzyńskiej w Nadrożu
ul. Nadróż 1
87-515 Rogowo
tel. 54 270 31 12

Zespół Szkół nr 5
im. ks. Jana
Twardowskiego w Rypinie
ul. Młyńska 12
87-500 Rypin
tel. 54 280 36 42

Poradnia Psychologiczno
-Pedagogiczna
ul. Dworcowa 11
87-500 Rypin
tel. 54 280 50 48

Dom Dziecka
im. Janusza Korczaka w Rypinie
ul. Mławska 54
87-500 Rypin
tel. 54 280 30 55

Dom Pomocy Społecznej
„KOMBATANT” w Ugoszczu
Ugoszcz 30
87-522 Ostrowite
tel./fax: 54 270 11 33

Powiatowe Centrum
Obsługi Oświaty
ul. Warszawska 38
87-500 Rypin
tel. 54 280 39 22

Chatka Puchatka.
Punkt przedszkolny.
Pankowska J.
ul. Jana Pawła II 11
87-500 Rypin
kom. 501 024 694

Przedszkole Niezapominajka
ul. Gustawa Sommera 16
87-501 Rypin
tel. 54 280 35 16

Przedszkole nr 1
ul. Młyńska 3
87-500 Rypin
tel. 54 280 57 97

Przedszkole Miejskie nr 2
ul. Wojska Polskiego 11
87-500 Rypin
tel. 54 280 31 32

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie w Rypinie
ul. Warszawska 38 A
87-500 Rypin
tel./fax: 54 280 36 41

Miejski Ośrodek Pomocy
Społecznej w Rypinie
ul. Warszawska 40
87-500 Rypin
tel. 54 280 96 51

Gminny Ośrodek Pomocy
Społecznej w Rypinie
ul. Lipnowska 4
87-500 Rypin
tel. 54 280 22 79

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd
Dróg Powiatowych
ul. Strażacka 1
87-500 Rypin
tel. 54 280 34 04

Przedsiębiorstwo Komunalne
„Komes” Sp. z o.o.
ul. Elizy Orzeszkowej 4
87-500 Rypin
tel. 54 280 24 62

Miejskie Przedsiębiorstwo
Energetyki Ciepłej Sp. z o.o.
ul. Mikołaja Reja
87-500 Rypin
tel. 54 280 34 32

Zdrowie

Szpital Powiatowy
w Rypinie
ul. 3 Maja 2
87-500 Rypin
tel. 54 230 87 00

Pod Gryfem.
Apteka Spółki Eskulap
ul. Mławska 30
87-500 Rypin
tel. 54 280 59 94

Przy Przychodni. Apteka
ul. Księdza Lissowskiego 10
87-500 Rypin
tel. 54 280 40 62

DOZ Apteka
dbam o zdrowie Remedium
ul. Koszarowa 3
87-500 Rypin
tel. 54 280 35 97

DOZ Apteka dbam
o zdrowie
ul. Warszawska 14
87-500 Rypin
kom. 800 110 110

Apteka Społeczna
na Mławskiej
Grupa Nowa Farmacja
ul. Mławska 1E
87-500 Rypin
tel. 54 236 66 88

Pod Orłem. Apteka
Spółki Eskulap
ul. Kilińskiego 7
87-500 Rypin
tel. 54 280 20 44

Pod Eskulapem s.c. Apteka.
Wieczorek B.,
Zwierzynska I.
ul. Ogrodowa 36
87-500 Rypin

Apteka „Przy Szpitalu”
ul. 3 Maja 2
87-500 Rypin

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Od czekolady do „Pana Tadeusza” i nocy świętojańskiej

GMINA BRZUZE ▶ Członkinie i członkowie Koła Gospodyń Wiejskich w Gulbinach inscenizacją fragmentów „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza zakończyli realizację projektu „Od małego Jasia po dużego Jana, cała wieś zintegrowana”, na który uzyskali grant z Fundacji Orlen



Więcej zdjęć na naszej stronie:
RYPIN-CRY.PL



Wszystko zaczęło się w styczniu tego roku czekoladowymi warsztatami dla dzieci i wnuków osób z KGW. Podczas następnych zajęć dorośli próbowali swoich sił w plecieniu makramy. Potem przyszła kolej na to co najważniejsze w całym przedsięwzięciu, czyli warsztaty teatralne. W trakcie zajęć przyszli aktorzy-amatorzy uczyli się naturalnej emisji głosu, improwizacji, właściwej ekspresji. Poza tym przygotowywali kostiumy i re-

kwizyty. Efekt tych działań można było podziwiać w sobotę 25 czerwca w Gulbinach na scenie, którą był pomost na Jeziorze Dłuskim, a scenografię stanowiła woda, drzewa i niebo. Reżyserią i wyborem tekstów zajęła się Aleksandra Budzińska.

W sobotnie późne popołudnie spod wiejskiej świetlicy ruszył w kierunku jeziora korowód osób niosących wianki. Szły druhy i druhowie z Młodzieżowej Druż-

ny Pożarniczej w Gulbinach, przedstawiciele zaproszonych kół gospodyń wiejskich z gminy Brzuze, szli mieszkańcy i goście oraz aktorzy widowiska, które za chwilę miało się rozpocząć.

– Wybrałam i trochę sparafrazowałam kilka fragmentów poematu naszego wieszczka. Były m.in. sceny z Zosią podglądanej przez hrabiego, zrywającą ogórki czy opiekującą się dziećmi. Usłyszeliśmy rozmowę Telimeny z Tadeuszem,

w którym on oznajmia, że ojczyzna ponad wszystko. Przedstawienie zakończył koncert Jankiela grającego na cymbałach, w którego wcielił się pan Sławek Gardecki – mówi Aleksandra Budzińska.

Gdy w takt poloneza aktorzy zeszli ze sceny, wstąpili nań. Lena Rochnowska, która przepięknie zaśpiewała kilka ludowych piosenek. Wystąpił też Andrzej Orciuch z Rypina. W konkursie na najładniejszy wianek pierwsze miejsce zajęło

KGW Piskorzyn, drugie – KGW Trąbin-Rumunki, trzecie – KGW Marianowo.

Znad jeziora całe towarzystwo przeniosło się na teren obok świetlicy, gdzie na rozbawionych mieszkańców i gości czekał poczęstunek przygotowany przez panie z gulbińskiego KGW i ognisko, wokół którego tańczono do skocznej muzyki.

Tekst i fot. (jd)



OGŁOSZENIE

TYGODNIK REGIONU
RYPIŃSKIEGO

CRY

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Wójt Gminy Rogowo

informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy w Rogowie, Rogowo 51,87-515 Rogowo oraz na stronie internetowej urzędu wywieszono w dniu 30 czerwca 2022 r. wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży położonych w obrębie Czumsk Duży, gmina Rogowo.

Bliższych informacji można zasięgnąć w Referacie Gospodarczym, Rozwoju i Promocji Urzędu Gminy w Rogowie, pokój nr 4, tel 54 280 16 22 w godzinach pracy urzędu.

Urlop macierzyński także dla taty

REGION ▶ Ojcowie coraz częściej angażują się w opiekę nad swoimi dziećmi. Jeśli tata jest ubezpieczony, może skorzystać z płatnej opieki nad nowonarodzonym dzieckiem w postaci urlopu macierzyńskiego, rodzicielskiego oraz urlopu ojcowskiego. W zdecydowanej większości tatusiowie korzystają właśnie z tego ostatniego



Przy urodzeniu lub przyjęciu na wychowanie jednego dziecka zasiłek macierzyński trwa 52 tygodnie (20 tygodni urlopu macierzyńskiego i 32 tygodnie urlopu rodzicielskiego). Okres ten może wydłużyć się, jeśli przy porodzie urodzi się więcej niż jedno dziecko. Zasada ta dotyczy także opiekunów, którzy przyjmą na wychowanie więcej niż jedno dziecko.

Pierwsze 14 tygodni urlopu

macierzyńskiego jest zarezerwowane tylko dla matki. Jedynie w wyjątkowych sytuacjach ojciec może w tym czasie przejąć opiekę nad noworodkiem np. w przypadku śmierci matki albo porzucenia przez nią dziecka. – Jeśli po tych 14 tygodniach mama będzie chciała wrócić do pracy, to maluchem może zaopiekować się ubezpieczony tata. Z takiej możliwości w ciągu pierwszych czterech miesięcy 2022

r. w całym kraju skorzystało ponad **3 tys.** mężczyzn, w województwie kujawsko-pomorskim **179**. Nadal to matki częściej korzystają z urlopu macierzyńskiego – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Czas na rodzicielski

Po urlopie macierzyńskim jest urlop rodzicielski, który trwa 32 tygodnie, gdy urodzi się jedno dzie-

ko. Urlop ten przysługuje również w przypadku przyjęcia dziecka na wychowanie. Rodzice mogą dzielić się opieką nad dzieckiem na zmianę. Mogą z niego także korzystać równocześnie, będąc z dzieckiem przez 16 tygodni. Maksymalnie urlop mogą podzielić na 4 części, stanowiące wielokrotność tygodnia, przypadające bezpośrednio po urlopie macierzyńskim, lub po poprzedniej części urlopu rodzicielskiego. Część urlopu rodzicielskiego (do 16 tygodni) mogą zostawić na później i wykorzystać go do zakończenia roku kalendarzowego, w którym dziecko kończy 6. rok życia.

– Zasiłek macierzyński za okres urlopu rodzicielskiego wykorzystywany jest przez mężczyzn dość rzadko. W ciągu pierwszych czterech miesięcy 2022 r. w całym kraju tylko **1,7 tys.** panów zdecydowało się na ten urlop, w regionie **70**. Natomiast kobiet, do których trafił zasiłek z tytułu urlopu rodzicielskiego, było w kraju niemal **211,7 tys.**, w naszym województwie **10,1 tys.** – tłumaczy rzeczniczka.

Urlop ojcowski

Niezależnie od urlopu macierzyńskiego i rodzicielskiego ojcu dziecka, który podlega ubezpieczeniu chorobowemu przysługuje urlop ojcowski. Tata ma prawo do urlopu ojcowskiego przez 2 tygodnie, nie dłużej jednak niż do ukończenia przez dziecko drugiego roku życia. Później możliwość spędzenia wolnego czasu ze swoim niedawno narodzonym dzieckiem przepada. Urlop ten może wykorzystać jednorazowo albo podzielić na dwie równe części. W tym samym czasie matka dziecka może przebywać na urlopie macierzyńskim, a ojciec dziecka na urlopie ojcowskim.

Ta forma uprawnienia rodzicielskiego jest zdecydowanie najczęściej wykorzystywana przez panów. W ciągu pierwszych czterech miesięcy 2022 r. w województwie kujawsko-pomorskim placówki ZUS wypłaciły **2,8 tys.** zasiłków za czas urlopu ojcowskiego, w kraju **56,3 tys.**

(red), fot. ZUS

Region

Sukces elektronicznych zwolnień

Wdrożenie elektronicznych zwolnień lekarskich okazało się wielkim sukcesem. Doczekaliśmy się stumilionowego e-ZLA.



– Już od stycznia 2016 roku lekarze mieli możliwość wystawiania elektronicznych zwolnień lekarskich. Tylko do końca listopada 2018 roku zwolnienia lekarskie mogły być jeszcze wystawiane na papierowym formularzu (ZUS ZLA). Od grudnia 2018 roku zwolnienia są tylko elektroniczne – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Polska jest jednym z niewielu krajów UE, która przeprowadziła bardzo trudną refor-

mę, która wyparła papierowe zwolnienia lekarskie. Od 2016 roku lekarze wystawili 100 mln elektronicznych zwolnień lekarskich.

– Przed tą reformą wykonaliśmy gigantyczną pracę. Zawarliśmy porozumienia z wieloma placówkami ochrony zdrowia publicznymi i niepublicznymi. Szkoliliśmy lekarzy, zakładaliśmy im profile na Platformie Usług Elektronicznych, niezbędne do wystawienia zwolnień. Ta mozolna praca przyniosła oczekiwane efekty. Dziś lekarz szybko i sprawnie wystawia

elektroniczne zwolnienie, które natychmiast trafia do systemu ZUS, na profil PUE płatnika składek (pracodawcy) oraz na profil PUE ubezpieczonego. Dzięki temu pracodawca niezwłocznie dowiaduje się o nieobecności pracownika i może szybciej zorganizować zastępstwo, a chory pracownik nie musi zanosić zaświadczenia do pracodawcy – dodaje rzeczniczka.

Elektroniczne zwolnienia okazały się nieocenione w czasie wybuchu pandemii Covid-19. Warto wspomnieć, że gdy tylko rozpoczęła się w Polsce epidemia koronawirusa, to właśnie w marcu 2020 roku padł rekord zaświadczeń o niezdolności do pracy. Wystawiono ich wówczas około 3,3 mln, w jeden dzień 300 tys. Gdyby nie ta reforma mielibyśmy dużo większe trudności w terminowej wypłacie zasiłków. Dziś, po tym doświadczeniu, trudno sobie wyobrazić działalność Zakładu Ubezpieczeń Społecznych bez e-ZLA.

(red), fot. ZUS

Region

Od lipca wnioski o 300 plus

Od 1 lipca ZUS zacznie przyjmować wnioski o wsparcie z programu „Dobry start 300 plus” na nowy rok szkolny 2022/2023. Podobnie jak w ubiegłym roku wnioski będą przyjmowane wyłącznie elektronicznie, a pieniądze przekazywane na rachunki bankowe.

Od zeszłego roku wnioski o „Dobry Start 300 plus” rozpatruje tylko ZUS. – Można je składać wyłącznie drogą elektroniczną za pośrednictwem PUE ZUS, bankowości elektronicznej lub portalu Emp@tia. Wnioski o wsparcie przyjmowane będą od 1 lipca do końca listopada – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

– Nie należy jednak zwlekać ze złożeniem wniosku. Im szybciej go złożymy, tym szybciej zastrzyk gotówki pojawi się na koncie. Jeśli zdecydujemy się złożyć wniosek do końca sierpnia, to pieniądze zostaną wypłacone najpóźniej 30 września – dodaje rzeczniczka.

Dofinansowanie w wysokości 300 zł na zakup podręczników, zeszytów, długopisów czy flamastrów

przysługuje na ucznia do ukończenia 20 lat, a jeśli ma on orzeczoną niepełnosprawność – to do ukończenia 24 lat. – Wsparcie finansowe nie przysługuje na dzieci uczące się wtzw.zerówkach oraz na studentów. W sytuacji, gdy uczeń ukończył już 18 lat, wniosek o 300 plus może złożyć samodzielnie – wyjaśnia Krystyna Michałek.

Rodzice, którzy potrzebują pomocy przy złożeniu wniosku przez internet czy założeniu konta na PUE ZUS mogą skorzystać z pomocy pracowników ZUS. Wsparcie można otrzymać w każdej placówce Zakładu, można również umówić się na e-wizytę w ZUS. W ubiegłym roku ponad 4,4 mln dzieci otrzymało 300 zł na wyprawkę szkolną, w województwie kujawsko-pomorskim około 240 tys.

(red)

Mecz gwiazd Lecha Rypin

PIŁKA NOŻNA ▶ Miniony weekend upłynął pod znakiem wielu sportowych wydarzeń. W sobotę w ramach tegorocznych Dni Rypina na terenie MOSiR Rypin odbył się mecz gwiazd Rypińskiego Klubu Sportowego Lech z okazji 100-lecia Klubu



Na boisku spotkało się kilka pokoleń piłkarzy Lecha. Wszystkich zawodników, działaczy, trenerów oraz kibiców serdecznie powitał prezes RKS Lech Sławomir Stefański oraz Paweł Grzybowski, burmistrz Rypina. Wydarzenie upłynęło pod znakiem wielu sportowych emocji, dobrej zabawy oraz wspomnień. Z okazji historycznego meczu

zawodnicy otrzymali również pamiątkowe medale.

Składy drużyn:

Drużyna „zielonych”:

Piotr Buchalski, Radosław Fodrowski, Paweł Piceluk, Piotr Puklacz, Dariusz Koprowski, Andrzej Ciarkowski, Jarosław Śmietankowski, Marcin Wrzosiński, Arkadiusz Ciarkowski, Wiesław Wrzosiński, Waldemar

Woźniak, Jerzy Damiński, Piotr Kryczka, Rafał Raczkowski, Zbigniew Cegłowski, Kamil Bryl, Waldemar Niedbalski, Sławomir Suchomski.

Drużyna „żółtych”:

Grzegorz Pietrzak, Marek Bolimowski, Paweł Grzybowski, Jarosław Sochacki, Marcin Słupski, Jacek Ziółkowski, Bartosz Sobierajski, Dariusz Chełmicki, Marcin

Chojnacki, Krzysztof Kucharski, Wojciech Afek, Zbigniew Bilicki, Janusz Niedbalski, Grzegorz Janzen, Dariusz Kędzierski, Sławomir Stefański, Dariusz Hoffman, Paweł Pepliński.

Drużyna „niebieskich”:

Maciej Grzybowski, Patryk Dąbrowski, Paweł Kukowski, Jarosław Brokos, Karol Cegłowski, Maciej Niedbalski, Marek Dud-

kiewicz, Radosław Ciarkowski, Michał Marchewka, Mateusz Fredek, Janusz Zieliński, Krzysztof Bartnicki, Krystian Krajnik, Janusz Went, Leszek Furman, Mariusz Cichowlas, Robert Kozłowski, Marek Markuszewski, Jan Szymański.

(red),
fot. UM Rypin



Piłka nożna

Koniec tragicznego sezonu

10 porażek z rzędu to passa Lecha Rypin na koniec sezonu 2021/22 w IV lidze kujawsko-pomorskiej. Rypinianie nie byli w stanie zdobyć choćby punktu, nawet grając w ostatniej kolejce z najsłabszym zespołem ligi...

– Strach myśleć, co by było, gdyby pozostawało jeszcze kilka kolejek! Zespół czeka gruntowna przebudowa. Odejdzie sporo zawodników, którzy spisali się poniżej oczekiwań. Wielka szkoda, że tak wszystko wyglądało, w tym momencie w historii klubu. Passa porażek jest dla nas zatrważająca. Sytuacja w jakiej się znaleźliśmy jest ciężka. Pora się mocno zastanowić co dalej – podsumowują ostatni mecz sezonu na klubowej stronie działacze Lecha.

Trudno się nie zgodzić. W Alek-

sandrowie Kujawskim trener Rafał Lewandowski dał pograć zawodnikom, którzy mniej grali, bądź w ogóle nie mieścili się w składzie. Grało też kilku wychowanków. Co martwi przede wszystkim, to skuteczność zespołu i sytuacje po których powinny paść gole!

– Mecz do zapomnienia, jak i cały sezon, a nam jest po prostu wstyd – brzmi najkrótsze, szczere podsumowanie ze strony działaczy rypińskiego klubu.

Jak mogło dojść do aż takiej zapaści Lecha? Co dalej? Do tematu

wrócimy.

Orlęta Aleksandrów Kujawski - Lech Rypin 4:2 (2:0)

Gole dla Lecha: Sternicki 74'; R. Lewandowski 85'

Skład: P. Wiśniewski – B. Krajewski, Banasiak, Gołata, Baranowski, Sternicki, Rozpierski, M. Trędewicz, Małkowski, Śmigrodzki, R. Lewandowski. Zmiany: Łapkiewicz za Śmigrodzkiego, Orędownski za Martyna Trędewicza, Jakub Krajewski za Małkowskiego.

(ak), fot. archiwum



Sportowy początek Dni Rypina

WYDARZENIE ▶ Święto miasta to okazja do promowania aktywności fizycznej. Sportowe obchody zainaugurowały przedszkolaki, rywalizując w sobotnie przedpołudnie podczas Spartakiady Przedszkolaków

Impreza już od lat jest stałym punktem w kalendarzu wydarzeń miejskich. Jak zaznaczyła, otwierając zmagania dyrektorka Przedszkola Miejskiego nr 3 „Niezapominajka” Lucyna Wojciechowska, po raz 13. przedszkolacy spotkali się, by rywalizować podczas Spartakiady Przedszkolaków. W Rypińskim Centrum Sportu starty się drużyny Przedszkola Miejskiego nr 3 „Niezapominajka”, Przedszkola Miejskiego nr 1 oraz Przedszkola Miejskiego nr 2. Na dzieci czekało kilka konkurencji sportowych, a swoje pociechy gorąco dopingowali zasiadający na trybunach rodzice. Ostatecznie I miejsce wywalczyli reprezentanci PM nr 3 Niezapominajka, II miejsce zajęli wychowankowie PM nr 2, a III miejsce PM nr 1.

Nagrody, dyplomy oraz medale wręczyli burmistrz Paweł Grzybowski oraz radni Tadeusz Dworzyński, Bartosz Sobierajski i Tomasz Szczepny.

Niedziela rozpoczęła się równie aktywnie. W tym roku organizatorem pikniku sportowego byli: Stowarzyszenie Tradycja i Rozwój, Urząd Miasta Rypin oraz Miejski



Ośrodek Sportu i Rekreacji. Piknik sportowo-integracyjny pod hasłem „To, co nas łączy” rozpoczął się biegami. Już po raz czwarty odbył się Bieg Bosych Antków. Zawodnicy rywalizowali na dystansie 5 km, trasa wiodła m.in. przez zrewitalizowany park miejski. Na star-

cie zawodników powitał burmistrz Paweł Grzybowski. Najlepszym zawodnikiem okazał się Mariusz Dembowski, który uzyskał czas 00:19:01.60. Na podium znaleźli się jeszcze: Adrian Wysocki i Rafał Kępczyński. W kategorii kobiet pierwsze miejsce zajęła Justyna

Kalinowska, z czasem 00:22:56.50. Na drugim miejscu uplasowała się Izabela Tomaszewska, na trzecim Milena Niedbalska.

Oprócz rywalizacji dla dorosłych zorganizowany został także bieg dziecięcy. Mali sportowcy mogli liczyć na gorący doping ro-

dziców. Dla najmłodszych przygotowano trzy trasy: dla kategorii wiekowej 3-6 lat – 60 metrów; dla kategorii wiekowej 7-11 lat – ¼ mili – około 200 metrów; dla dzieci w wieku 12-14 lat – ½ mili – około 400 metrów. Zawodnicy otrzymali pamiątkowe medale, które wręczył radny Bartosz Sobierajski oraz kierownik Wydziału Projektów Unijnych, Rozwoju i Sportu Jarosław Nowak.

Na wszystkich mieszkańców czekały atrakcje sportowe nawiązujące tematycznie do piłki nożnej. W pikniku uczestniczyli także zawodnicy i trenerzy RKS Lech Rypin. Klub w tym roku obchodzi 100-lecie istnienia, a event sportowy stał się częścią wspólnego świętowania urodzin RKS Lech. Na boisku pojawiły się piłkarskie darty, wysokie loty – trening uderzenia piłki nożnej, mikro bramka, bramka celnościowa, passing challenge, inteligentna piłka, stanowisko do gry FIFA oraz dwa boiska panna do gry 1x1. Dzieci chętnie próbowały swoich sił, zapraszając do zabawy rodziców oraz trenerów.

(mr),
fot. nadesłane

